

ŁÓDŹ.pl

DLA SENIORA | DLA RODZIN | DLA KOCHAJĄCYCH ŁÓDŹ

ŁÓDZKI ROWER PUBLICZNY



DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ NA TEMAT WYPOŻYCZANIA ROWERÓW **strona 3**



strona 7

AKTUALNOŚCI

DRUGI TUNEL
POD ŁÓDZIĄ

strona 4



WYDARZENIA

JAK ZWIEDZAĆ
MUZEA
ZA DARMO

strona 8-9



SPORT

PRZEZ
GORTAT CAMP
DO NBA

strona 14-15



KRZYŻÓWKA + SUDOKU

CHWILA RELAKSU
DLA KAŻDEGO

strona 12-13

GASTRONOMIA

ŚNIADANIE PRZY PLACU WOLNOŚCI

„Placówka” to nowe bistro śniadaniowe przy ul. Pomorskiej 4.

Skąd ta nazwa? – Z powodu sąsiedztwa placu Wolności – tłumaczy



nazwę właścicielka Magda Żyła i podpowiada inne łódzkie smaczki bistra: archiwalne zdjęcia pl. Wolności i nazwy dań o brzmieniach miłych dla ucha łodzianina: Ziemia Obiecana, Dętka, Górniak... Specjalność

zakładu, placek z ciasta drożdżowego zapiekany z pieczarkami i serem, to też lokalny sentyment – wspomnienie po latach, kiedy włoska pizza nie była jeszcze powszechna i podawało się ją w Łodzi

na takim pulchnym, wysokim cieście. Karta lokalu jest krótka: sałatki, kanapki i klasyczne zestawy śniadaniowe. Dla łasuchów mininaleśniki podawane z masłem orzechowym, mascarpone, bitą śmietaną i owocami lub strudel jabłkowy

w sosie waniliowym. Większość dań jest jarska, ale i mięsożercy nie opuszczą „Placówki” głodni – kanapka Bałucka jest z szarpaną wieprzwiną, a zestaw Ziemia Obiecana z jajeczniką zdobią czipsy z boczku.

(pj)
FOT. ŁÓDŹ.PL



CIEMNA STRONA MIASTA

NA SYGNALE

KTO ZABIŁ?

Policjanci pod nadzorem prokuratury rozwikłali zagadkę tajemniczego zgonu 72-letniej kobiety, do którego doszło na terenie ogródków działkowych. Zatrzymali 42-letniego krewnego denatki i jego 48-letnią znajomą. Para regularnie odwiedzała starszą panią, pożyczali od niej pieniądze na alkohol. Po śmierci kobiety policjanci chcieli przesłuchać parę, ale ci nie otwierali drzwi

i trzeba było je wyważyć. W środku policjanci znaleźli ukrywającą się parę, a także dokumenty z lombardu na sprzedaż przedmiotów pochodzących z mieszkania ofiary. Podczas śledztwa udało się znaleźć dowody wskazujące na winę 42-latk i 48-latki.

Mężczyźnie postawiono zarzut zabójstwa, za co grozi nawet dożywocie. Kobieta odpowie za nieudzielenie ofierze pomocy. **rp**

BIJATKA NAD KIELISZKIEM

Łódzcy policjanci złapali sprawców ciężkiego pobicia. Trzech mężczyzn w wieku 30, 45 i 46 lat rączyło się alkoholem, kiedy najmłodszy z nich został zaatakowany przez starszych „kolegów”. Zakrawionego mężczyznę znalazł na ulicy przypadkowy przechodzień, który powiadomił służby. Pogotowie zabrało 30-latkę do szpitala. Mężczyzna był ciężko pobity, a kontakt z nim był bardzo utrudniony. Policjanci zajęli się wyjaśnieniem

sprawy, m.in. starali się odtworzyć trasę, jaką pokonał pokrzywdzony. Tak dotarli do pierwszego z podejrzanych, 46-latkę, który na ich widok zaczął uciekać, ale został zatrzymany. Wkrótce jego los podzielił drugi, 45-letni napastnik, który zdążył wrócić do domu i został zatrzymany właśnie tam. Obaj sprawcy mają przeszłość kryminalną. Tym razem grozi im kara nawet do 15 lat więzienia. **rp**

Jaki ma być PASAŻ IM. RYNKOWSKIEJ?

Miasto wyremontuje zieleniec między al. Kościuszki i ul. Gdańską. W najbliższą środę mieszkańcy mogą podpowiedzieć, jak go zmienić, żeby był bardziej atrakcyjny do spędzania w nim czasu.

– Zapraszamy na konsultacje dotyczące zagospodarowania pasażu im. Anny Rynkowskiej i zielenca pomiędzy ul. Wólczańską i Gdańską. Spotkamy się, aby omówić, jakie zielono-niebieskie rozwiązania ożywiające te tereny można wprowadzić oraz jak sprawić, by centrum Łodzi wzbogaciło się o tzw. park

linearny, z którego mieszkańcy i mieszkańcy będą chętnie korzystać – mówi Joanna Brzezińska, z-ca dyrektora Biura Rewitalizacji i Mieszkalnictwa. Inwestycja zostanie zrealizowana w ramach projektu euPOLIS, w którym testuje się rozwiązania oparte na naturze i ich wpływ na jakość życia mieszkańców. **rd**

INFO

CZAS: 26 lipca, godzina 17:00
MIĘSCIE: Komenda Straży Pożarnej przy ul. Wólczańskiej 111/113

PROKURATURA

OKOLICZNOŚCI ŚMIERCI ZANEGO DZIENNIKARZA

Przedawkowanie insuliny było przyczyną śmierci redaktora Bohdana Gadomskiego, znanego publicysty muzycznego, który w zagadkowych okolicznościach zmarł 24 marca ub. r.

Prokuratura postawiła zarzuty nieumyślnego spowodowania śmierci dziennikarza małżeństwu, które się nim opiekowało – 51-letniej kobiecie i 56-letniemu mężczyźnie. Obojgu grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Red. Gadomski zmagał się z cukrzycą i chorobą wątroby, przeszedł zawał serca. Od 2019 r. często przebywał w szpitalach. Nie miał rodziny, więc opiekowali się nim przyjaciele. Gdy po kolejnym pobycie w szpitalu wyszedł z niego 6 marca, odebrali go zaprzyjaźnieni małżonkowie, u których zamieszkał. 8 marca do ich mieszkania wezwano pogotowie – red. Gadomski stracił przytomność. Został przewieziony do

szpitala im. Biegańskiego, w którym zmarł nie odzyskawszy świadomości. To personel placówki poinformował prokuraturę, że okoliczności śmierci dziennikarza budzą wątpliwości. Wykonano sekcję zwłok, badania histopatologiczne oraz powołano biegłego, który po analizie zebranych dowodów stwierdził, że do śmierci Gadomskiego doszło wskutek przedawkowania nieprawidłowo zaaplikowanej mu in-



suliny. Lek podano bez zastosowania aparatu odmierzającego właściwe dawki. Doszło do hipoglikemii.

Prokuratura bada też inne wątki związane ze śmiercią dziennikarza. Chodzi o jego majątek – wypłaty z kont bankowych, wystawione do tego pełnomocnictwa, testamenty, podejrzenie przywłaszczenia pieniędzy przez wcześniejszą opiekunkę. **(pj)**

FOT. BOHDAN GADOMSKI



KOMUNIKACJA

Startuje rower publiczny

Do wypożyczenia roweru będziemy potrzebowali aplikacji Freebike 2.0

Jak pobrać aplikację?

Przeczytasz w kąciuku emeryta na stronie 16

FOT. ŁÓDZ.PL

W najbliższy weekend na łódzkich ulicach pojawią się pierwsze rowery w miejskiej wypożyczalni. Do końca sierpnia będziemy mieli do dyspozycji wszystkie 1500 pojazdów.

31 lipca zostanie uruchomiony pierwszy etap roweru publicznego: 300 pojazdów i 30 stacji. Miejsca, gdzie wypożyczymy i oddamy rower, są zlokalizowane w centrum, m.in. na ul. Piotrkowskiej, koło Manufaktury, na placach: Wolności, Reymonta i Niepodległości, dworcach: Kaliskim i Fabrycznym, al. Mickiewicza i na części al. Piłsudskiego.

Do końca sierpnia w Łodzi zostanie otwartych wszystkich 150 stacji, a z nimi do dyspozycji użytkowników będzie 1500 rowerów. Kolejne miejsca wypożyczeń będą uruchamiane na Retkini, Widzewie Wschodzie, Górniaku, Starych Bałutach, na ul. Limanowskiego i Zgierskiej. - Ten system roweru

publicznego będzie działał w Łodzi do końca listopada 2024 roku z przerwami na sezon zimowy - mówi Maciej Sobieraj, z-ca dyrektora Zarządu Dróg i Transportu. Rowery będą wyposażone w wybrane przez łódzian oznakowanie w żółtym kolorze z napisem „Ja Kocham Łódź”. Posiadają trzy biegi, które można zmieniać w manetce kierownicy, koszyk

umieszczony nad przednim kołem przy kierownicy oraz oświetlenie, odbłaski i dzwonek. Rower waży w całości 24 kg. Wyposażony jest też w zapieczętowane, które możemy wykorzystać pozostawiając rower poza stacją. Droga do uruchomienia roweru publicznego była kręta. System miał wystartować jeszcze wiosną, ale na przeszkodzie stanęły trudności w zakupie i dostawie części spowodowane pandemią COVID19.

AHA



UNIwersytet Łódzki

Rośnie Instytut Psychologii

W Nowym Centrum Łodzi, przy skrzyżowaniu ulicy Narutowicza i alei Rodziny Scheiblerów, powstaje nowa siedziba Instytutu Psychologii Uniwersytetu Łódzkiego.

Budowa jest już zaawansowana i coraz wyraźniej widać zarys bryły budynku, który przy kubaturze ok. 33 tys. m sześc. ma pomieścić wszystkie jednostki naukowe instytutu. Obecnie psychologia UŁ funkcjonuje jeszcze w starym budynku przy ulicy Smugowej 10/12.

Nowy budynek będzie w większości przeszklonym gmachem. Będzie miał pięć kondygnacji nadziemnych i jedną podziemną, a jego całkowita powierzchnia to

ok. 6 tys. mkw. Znajdą się w nim sale wykładowe, laboratoria i pokoje dla pracowników naukowych uczelni.

Uniwersytet Łódzki starał się o finansowanie budowy nowej siedziby Instytutu Psychologii od kilku lat. Na początku 2018 roku wyburzono budynek Instytutu Studiów Politologicznych przy Narutowicza 65 i przygotowano miejsce na inwestycję. W ub. r. Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

wyraziło zgodę na finansowanie inwestycji. Po rozstrzygnięciu przetargu na wykonanie prac budowlanych roboty ruszyły latem ub. r. Gmach ma zostać oddany do użytku mniej więcej za rok.

(pj)

Budowa jest już zaawansowana



Nowa siedziba Instytutu powstaje u zbiegu alei Scheiblerów i ul. Narutowicza

EDUKACJA

Wyniki rekrutacji do szkół średnich

Absolwenci klas 8 poznali wyniki rekrutacji do szkół średnich. Tradycyjnie najwięcej chętnych - 3 237 osób - zostało zakwalifikowanych do liceów, 1 566 do techników oraz 250 do szkół branżowych I stopnia.

Dla osób, którym nie powiodło się w wyborze upragnionej szkoły w pierwszym etapie, zostały jeszcze 424 wolne miejsca, w tym 101 w liceach, 208 w technikach oraz 115 w szkołach branżowych.

Do 30 lipca kandydaci zakwalifikowani do szkół muszą złożyć oświadczenie woli nauki, składając w placówce oryginał świadectwa ukończenia szkoły podstawowej oraz oryginał zaświadczenia o wynikach egzaminu 8-klasisty. To bardzo ważne, ponieważ spóźnialscy oraz ci, którzy dokumentów nie dostarczą w tym terminie, zostaną wykreślone z listy zakwalifikowanych i w konsekwencji pozostaną bez szkoły.

MP

60 MILIONÓW NA KOLEJNY TUNEL POD ŁÓDZIĄ

KOLEJ DUŻYCH PRĘDKOŚCI

Prace przy budowie tunelu kolejowego pod Łodzią jeszcze się nie rozpędyły, a na horyzoncie widać kolejną ogromną inwestycję w mieście. To drugi tunel podziemny, którym mają pojechać pociągi Kolei Dużych Prędkości.

Unia Europejska właśnie przyznała blisko 60 milionów złotych na prace projektowe. Czy to oznacza, że szybkie pociągi rzeczywiście pojadą pod Łodzią?

Kiedy drugi tunel?

Projektem budowy KDP w Polsce zajmuje się spółka Centralny Port Komunikacyjny, która odpowiada również za budowę lotniska między Łodzią a Warszawą. Plany są ambitne. Według założeń pierwsze szybkie pociągi na trasie z Warszawy do Wrocławia przez Łódź mają pojechać już za 6 lat. - Technicznie to oczywiście termin absolutnie realny. Czy okaże się również realny finansowo i proceduralnie? Zobaczmy – mówi Kasper Fiszer, z portalu rynek-kolejowy.pl. Dzięki dofinansowaniu z Unii z pewnością inwestycja się przybliży, bo jak na razie posiada jedynie decyzję

środowiskową, a potrzebny jest również projekt.

Do Warszawy w trzy kwadransy

Wielu Łodzian pewnie zadaje sobie jednak pytanie, czy kolejny tunel jest rzeczywiście w Łodzi potrzebny. Jeśli chodzi o sam region, to kluczowy wydaje się oczywiście pierwszy. Drugi w ogóle nie będzie służył obsłudze relacji regionalnych. Powinien jednak zapewnić sprawne połączenia Łodzi z innymi miastami w czasie krótszym niż klasyczna kolej. Jego rolą w samym mieście będzie też zwiększenie przepustowości. Szybkie pociągi będą mogły jechać bez oczekiwania na zwolnienie toru przez inne kursy – wyjaśnia Kasper Fiszer. Według planów KDP ma zrewolucjonizować połączenia między dużymi miastami. Pociągi będą jeździć z prędkością przynajmniej 250 km/h, a to oznacza, że z Łodzi do nowego lotniska będzie można dojechać w pół godziny, do Warszawy raptem w 45 minut. To czas, jaki zajmuje przejazd tramwajem z pl. Niepodległości na Radogoszcz.

Dopiero początek

CPK zapewnia, że umowa z firmą, która zaprojektuje tunel, zostanie podpisana jeszcze w sierpniu. Oczywiście pod warunkiem, że procedura wyboru wykonawcy się nie przeciągnie. Jeśli tak się nie stanie, to dokumenty powinny być gotowe za dwa lata i wtedy będą mogły ruszyć prace. Tunel to jednak tylko część inwestycji. Inne jej elementy nie są aż tak zaawansowane. Dopiero zaczyna się między innymi wytyczanie trasy szybkiej kolei między Łodzią a Warszawą. I tu już nie będzie tak łatwo, bo swoje uwagi co do wstępnych planów mają na przykład mieszkańcy Mileszek. Nie chcą oni, żeby przez ich osiedle przebiegała linia KDP. Wolą, żeby pociągi również jechały tunelem. Dlatego wg zapewnień rządu niedługo mają rozpocząć się w tej sprawie konsultacje.

Daleka droga

60 milionów dofinansowania z Unii Europejskiej na pewno sprawia, że KDP w Łodzi to projekt coraz bardziej realny. Jednak ci, którzy liczą, że szybkie pociągi pojadą z Łodzi już niedługo, mogą się zawieść. - Na pewno do otwarcia nowego połączenia droga jest bardzo daleka – podkreśla Kasper Fiszer. - Moim zdaniem o realnych terminach będzie można mówić po wbiciu pierwszej łopaty w ziemię. Budowa nowej linii o sporej długości to wielkie przedsięwzięcie, w grę wchodzi tu zaawansowane badania terenowe, wywłaszczenia, decyzja środowiskowa obejmująca pas o długości ponad 100 km, wreszcie roboty w terenie. Na każdym z tych etapów może dojść do nieprzewidzianych problemów – dodaje.

Jakub Bień



Przed Łódzkim Domem Kultury powstanie komora końcowa, do której dotrze maszyna drążąca tunel

Pierwszym tunelem mamy pojechać w 2023 r.

Przy ulicy Stolarskiej większa maszyna wyruszyła w stronę dworca Fabrycznego, a mniejsza – do Kaliskiego

Obok właśnie wybudowanego tunelu powstanie drugi dla Kolei Dużych Prędkości

SŁUCHOWISKO

FOT. LODZ.PL

LEGENDA O PANNIE PIOTRKOWSKIEJ



Poznaj historię powstania najpiękniejszej łódzkiej ulicy

FOT. FREEPIK.COM

INFO

Zeskanuj kod QR i posłuchaj „Legenda o pannie Piotrkowskiej”



Jeśli jeszcze nie słyszeliście tej opowieści, warto nadrobić zaległości w jeden z deszczowych dni tego lata.

Bohaterowie słuchowiska przeniosą nas w świat lat 20. XIX wieku. Kiedy to w regionie łódzkim dynamicznie rozwijał się przemysł włókienniczy, a Rajmund Rembaliński – inicjator powstania łódzkiego okręgu przemysłowego, zlecił wykonanie planów Nowej Łodzi zaprzyjaźnionym geometrom.

Podcast „Legenda o pannie Piotrkowskiej” powstał na podstawie legendy „Jak to było z panną Piotrkowską, czyli narodziny łódzkiej Pietryny” pochodzącej ze zbioru „Łódź w Baśni i legendzie”. Narracja, bohaterowie i odgłosy żyjącego miasta pozwolą nam wybrać się w podróż po dawnej Łodzi. W audycji usłyszymy m.in. głos Bronisława Wrocławskiego (Rajmund Rembaliński) czy Kamila Maćkowiaka (Jan Leszczyński).

Słuchowisko „Legenda o pannie Piotrkowskiej” jest dostępne za pośrednictwem katalogu Spotify, ale znajdziemy je także na Youtube.

W ofercie Soundsitive Studio odpowiedzialnego za realizację słuchowiska znalazły się także projekty skierowane do dzieci. Warty wspomnienia jest z pewnością cykl autorstwa Justyny Tomaszewskiej – łódzkiej przewodniczki – „Bajką po Łodzi”. Bajki przybliżają najmłodszym

łódziankom i łódzianom ich miejsce zamieszkania. Każda z nich przedstawia inną historię, spotykamy wiele ważnych dla Łodzi postaci, dzieci poznają Władysława Reymonta, Stanisława Staszica czy Misia Uszatka. Audiobooki są dostępne bezpłatnie w najpopularniejszych platformach jak Spotify, Youtube czy iTunes.

RedKu

DZIEJE SIĘ W PONIEDZIAŁEK

Poezja w ogrodzie

O godz. 12:00 do ogrodu zaprasza Poleski Ośrodek Sztuki (ul. Krzemieniecka 2a). Umieszczone w nim zostały „zakłęte” w kodach QR wiersze Tadeusza Różewicza oraz Krzysztofa Kamila Baczyńskiego. Udział w wydarzeniu jest bezpłatny, trzeba mieć ze sobą smartfon. Zapisy: 42 687 02 07 wewn. 21 lub 501 939 033.

Jednoróżce-skarpeciaki

O godz. 14:00 i 15:00 Biblioteka Kostka (ul. Kostki Napierskiego 4) wraz z Centrum Turysty Księży Młyn zorganizuje rodzinne warsztaty z robienia jednoróżców-skarpeciaków. Zajęcia są bezpłatne, zapisy: 571 553 026.

DZIEJE SIĘ WE WTÓREK

Unihokej dla każdego

O godz. 16:15 w parku Baden-Powella, a o godz. 18:30 w parku Mickiewicza (boisko tartanowe) będzie można wziąć udział w bezpłatnych zajęciach unihokeja. Zajęcia poprowadzą licencjonowani instruktorzy, sprzęt do gry zapewni organizator.

Na ratunek zapylaczom

Na godz. 13:00 łódzkie Zoo (ul. Konstantynowska 8/10) zaplanowało kolejne zajęcia w ramach „Letniej Akademii Zwierząt”. W tym tygodniu tematem spotkania będą owady zapylające. Koszt: bilet wstępu do zoo + 12 zł.

DZIEJE SIĘ W ŚRODĘ

Esy-floresy w drewnie

O godz. 10:00 rozpoczną się warsztaty drzeworytnicze. Uczestnicy w Poleskim Ośrodku Sztuki (filia Karolew, ul. Bratysławska 6a) stworzą dekoracyjne gadżety z drewna używając prostego narzędzia do wypalania. Koszt: 10 zł, zapisy 42 687 02 07 wewn. 21 lub 501 939 033.

DZIEJE SIĘ W CZWARTEK

zGRAJMY się w ogrodzie

W godz. 10:00–13:00 Ośrodek Górna (ul. Siedlecka 1) zaprasza do ogrodu na piknik „zGRAJMY się w ogrodzie”. W programie zajęcia z wykorzystaniem zabaw integracyjnych, gier planszowych i wielkoformatowych gier plenerowych. Wstęp wolny.

Chcesz poinformować nas o wydarzeniach?

Pisz na adres redakcja_kultura@biblioteka.lodz.pl

POTRZEBUJESZ WSPARCIA?

SKORZYSTAJ Z USŁUG OPIEKUNÓW

INFO

Wykaz wszystkich Punktów Pracy Socjalnej łódzkiego MOPS znajdziesz na stronie www.mops.uml.lodz.pl/informacje/kontakt/ lub skanując kod QR



INFO

Informacji w zakresie usług opiekunów udzielają także trzy Wydziały Pracy Środowiskowej działające w ramach MOPS w Łodzi:

dla Bałut oraz części Polesia:

I Wydział Pracy Środowiskowej,
ul. Kutrzeby 16,
42 207 14 50;

dla Śródmieścia oraz Widzewa:

II Wydział Pracy Środowiskowej,
ul. Grota-Roweckiego 30,
42 677 15 50
lub 42 677 15 52;

dla Górnej oraz części Polesia:

III Wydział Pracy Środowiskowej,
ul. Będzińska 5,
42 684 44 81
lub 42 684 54 47.

Możesz uzyskać pomoc w zakresie prac domowych czy załatwiania spraw urzędowych

Przygotowywanie posiłków oraz ich podawanie, pomoc w zakupach, pranie, prasowanie, drobne porządki w mieszkaniu, wsparcie w drodze oraz podczas wizyty u lekarza, realizacja recept, załatwianie bieżących spraw urzędowych.

z pomocy opiekunów w ramach usług oferowanych przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Łodzi.

Dla kogo pomoc?

Usługi opiekuńcze przysługują przede wszystkim

łódzianom mieszkającym samotnie, którzy potrzebują wsparcia z powodu wieku lub choroby. Osoby posiadające rodzinę również mogą skorzystać z usług opiekuna, pod warunkiem, że najbliżsi nie są w stanie zapewnić im stosownej pomocy.

– Wsparcie może okazać się bardzo dobrym rozwiązaniem dla osób, które z powodu pandemii starają się nadal możliwie jak najbardziej ograniczyć wyjścia na zewnątrz, by w ten sposób zmniejszyć ryzyko zakażenia koronawirusem – mówi Elżbieta Jaszczak, zastępca dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej

w Łodzi ds. pomocy środowiskowej. – Opiekunowie świadczący pomoc przestrzegają wszystkich obowiązujących zasad reżimu sanitarnego, są wyposażeni w maseczki i rękawiczki – dodaje.

Jak skorzystać z usług opiekunki?

Aby uzyskać wsparcie, trzeba zgłosić się do jednego z Punktów Pracy Socjalnej Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Łodzi. Należy wybrać punkt znajdujący się jak najbliżej miejsca zamieszkania. Każde zgłoszenie rozpatrywane jest indywidualnie, pracownik socjalny przeprowadza wywiad, podczas którego ustala zakres i wymiar udzielanego wsparcia, jak również przygotowuje niezbędne dokumenty.

Ile to kosztuje?

Odpłatność za usługi opiekuńcze jest uzależniona zarówno od sytuacji rodziny, jak i dochodu osoby ubiegającej się o pomoc. Całkowicie zwolnione z kosztów będą osoby z dochodem poniżej kryterium. Obecnie jest to 701 zł w przypadku osoby samotnie gospodarującej oraz 528 zł na osobę w rodzinie. Dla pozostałych odpłatność za godzinę wsparcia ze strony opiekuna wynosi od 0,55 zł do 26 zł (dotyczy osób samotnych i samodzielnie gospodarujących) oraz od 3,84 zł do 26 zł (dotyczy osób w rodzinach). Na usługi opiekuńcze w łódzkim MOPS jest zarezerwowana w tym roku kwota około 14,5 mln zł. Ze wsparcia skorzystało już prawie 2 tys. łódzian.

RedSe

To tylko część codziennych obowiązków i potrzeb, podczas których można skorzystać



Jedyny taki chór



Zespół prowadzi Katarzyna Sawiak

We wrześniu minie 5 lat, odkąd śpiewają. We wrześniu pierwszy raz pojedą na konkurs za granicę, do Hiszpanii. Zespół początkowo liczył 9 osób, teraz jest ich już 21. „Chcemy śpiewać – Chłopięcy Chór Kameralny” ze Szkoły Podstawowej nr 41 w Łodzi to jedyny taki chór w Polsce.

Dlaczego jedyny? Bo chłopięce chóry najczęściej działają przy szkołach muzycznych. W zwykłych podstawówkach chóry powstają przy znacznym udziale dziewcząt, z nieliczną reprezentacją chłopców.

– Kiedy zaproponowałam chłopakom utworzenie chóru, to było ich najważniejsze pytanie i warunek jednocześnie: „czy oni będą musieli śpiewać z dziewczynami?” – wspomina Pani Katarzyna Sawiak, założycielka chóru.

Jak to się zaczęło?

Pomysł stworzenia chłopięcego chóru powstał, kiedy Pani Kasia przygotowywała szkołę do udziału w konkursie piosenki patriotycznej i wojskowej. Po zaakceptowaniu pierwszego warunku zespół zaczął się przygotowywać do występu. Chłopcy zdecydowali, że będą śpiewać a capel-

próbach w końcu pojechali na konkurs. I... wygrali! – Bardzo im się to spodobało. Na ich punkcie oszalało nie tylko jury, ale też dziewczyny biorące udział w tym konkursie – śmieje się dyrygentka. Po tym sukcesie Pani Kasia zaproponowała młodym chórzystom przygotowanie repertuaru kolędowego.

Zaczynali od 9 osób, od chóru dwugłosowego, teraz jest ich 21, a chór ma aż cztery różne głosy. Chłopcy dojrzeli, skończyli podstawówkę, ale z chórem się nie rozstali. Jego początki to także dodatkowa nauka dla nauczycielki. Aby lepiej prowadzić chór, Pani Katarzyna uczyła się na studiach podyplomowych na Akademii Muzycznej w Bydgoszczy. Ukończyła dwie specjalizacje – z dyrygentury chóralnej i emisji głosu.

Konkursy, nagrody

Rozwijała się Pani Katarzyna, rozwijał się także chór. W ciągu

go Festiwalu i Konkursu Chóralnego „Canto Mediterraneo”.

– To jest taki wyjazd na nasze pięciolecie, pomyślałam, że to byłoby super zwieńczenie tego okresu takim wyjazdem, taka nagroda dla całego chóru – opowiada Pani Katarzyna. – Ale największym naszym sukcesem jest to, że jesteśmy jako chór, że udaje nam się utrzymać, że osiągamy sukcesy, że idziemy cały czas do przodu – dodaje. Redakcja „Łódź.pl” życzy powodzenia łódzkiemu chórowi podczas wrześniowego konkursu!

RUT



Chór Szkoły Podstawowej nr 41 w Łodzi z klas 4–8 oraz absolwenci tej szkoły

chcemy ŚPIEWAĆ

la, bo jak to oni powiedzieli, „z instrumentem to każdy potrafi śpiewać”. Po wielu

Później wspólnie już zdecydowali, że chcą śpiewać regularnie.

pięciu lat chłopcy zdobyli wiele nagród i byli na wielu konkursach, także ogólnopolskich. Najbardziej prestiżowe konkursy, w których brali udział i mogą się pochwalić nagrodami, to: Międzynarodowy Konkurs Pastorałek w Będzinie czy Chełmińska jesień chóralna. – Ten tryb konkursowy jest dla nich ogromną mobilizacją, to są chłopcy, oni czują, że muszą walczyć i że mają po co walczyć. Wtedy ma to dla nich sens, kiedy mają się z czym mierzyć, sprawdzić, kiedy mogą coś udowodnić – opowiada dyrygentka. Przez ten czas chór bardzo mocno się zżył. Oprócz wyjazdów na konkursy, oprócz koncertowania i projektów internetowych w czasie pandemii, zespół był także na obozie chóralnym. Teraz planują wrześniowy wyjazd na konkurs do Hiszpanii, do Barcelony. Chór został zakwalifikowany do X Międzynarodowe-

WIĘCEJ O DZIAŁALNOŚCI CHÓRU ZNAIDZIESZ NA STRONIE:



Co ciekawego kr i jak zwiedzać

Łódzkie muzea przeżywają prawdziwe oblężenie w jeden dzień w roku – w Noc Muzeów. Tymczasem wcale nie trzeba czekać na to wyjątkowe święto, by zwiedzić je za darmo!

Jest w czym wybierać, w Łodzi mamy ponad 20 różnych instytucji, które posiadają w swoich zbiorach prawdziwe perełki.

Jak łodzianin z początków XX wieku

Muzeum Kinematografii (pl. Zwycięstwa 1) zostało otwarte po remoncie zaledwie kilka tygodni temu. Dla zwiedzających dostępna jest już pierwsza część nowej wystawy „Łódź filmowa”, druga zostanie otwarta pod koniec września.

Zwiedzając muzeum możemy poczuć się jak łodzianin z początków XX wieku! Wystawa jest interaktywna, wiele eksponatów można uruchomić i poznać zasady ich działania. Obok zabytków techniki filmowej, jak fenomenalna kamera „Okó” skonstruowana jeszcze przed Edisonem, czy zjawiskowych starych kamer i projektorów zobaczymy

także oryginalną suknię Mady (Bożena Dykiel) i egzemplarz powieści Reymonta „Ziemia obiecana” należący do Andrzeja Wajdy z odręcznymi notatkami reżysera.

Muzeum jest otwarte w środy i czwartki w godz. 9:00–16:00 oraz od piątku do niedzieli w godz. 11:00–18:00. Za bilety zapłacimy 10 zł (normalny) i 7 zł (ulgowy), chyba że odwiedzimy muzeum w środę – dzień bezpłatnego wstępu.

Posłuchaj, jak brzmiała kiedyś Łódź

Nowości czekają nas także w Muzeum Miasta Łodzi (ul. Ogrodowa 15). Tam oprócz wystawy stałej „Historia rodziny Poznańskich” zobaczymy także stosunkowo nową interaktywną ekspozycję „Ziemia obiecana wczoraj i dziś”. To wyjątkowa gratka dla miłośników miasta. Multimediałna wystawa pozwala spojrzeć na dzieje Łodzi z czterech uzupełniających się perspektyw: Metropoli, Postępu, Ludzi i Sukcesu. Podczas zwiedzania możemy obejrzeć stare zdjęcia i zabytkowe przed-



W Muzeum Kinematografii jest Fotoplastikon z 1900 roku i stare projektory



ławeczki i cała masa róż. To dobre miejsce na randkę lub piękne zdjęcia w plenerze! Muzeum jest czynne od wtorku do niedzieli w godz. 11:00–17:00. W piątki wstęp do muzeum jest bezpłatny. W inne dni za wstęp zapłacimy 15 zł za bilet normalny i 8 zł za bilet ulgowy.

Stroje z dawnych lat

W pięknych przestrzeniach Białej Fabryki Ludwika Geyera znajdziemy Centralne Muzeum Włókiennictwa (ul. Piotrkowska 282). To dobra propozycja dla wszystkich, którzy choć trochę interesują się modą! W muzeum można obejrzeć stroje z dawnych lat, pochodzące z różnych okresów historycznych akcesoria, buty i torebki, ale też maszyny wykorzystywane w przemyśle włókienniczym czy tkaniny. Ważną częścią muzeum jest Łódzki Park Kultury Miej-

W Pałacu Herbsta możemy podziwiać zachwycające wnętrza



Muzeum jest czynne we wtorki i środy w godz. 12:00–17:00, od czwartku do soboty w godz. 12:00–19:00 oraz w niedziele w godz. 12:00–17:00. Za bilety zapłacimy: 20 zł za normalny i 12 zł za ulgowy. W czwartki wstęp na wystawie stałe jest bezpłatny.

mioty, a nawet posłuchać, jak kiedyś brzmiała Łódź. Muzeum działa od wtorku do czwartku w godz. 9:00–17:00 oraz od piątku do niedzieli w godz. 11:00–19:00. Bilety: 18 zł (normalny) i 12 zł (ulgowy). Dzień bezpłatnego wstępu to środa.

Tajemniczy ogród

Muzeum Pałac Herbsta (ul. Przędzalniana 72) to nie tylko piękne pałacowe wnętrza, ale także zachwycający, wyjątkowy ogród ukryty w sercu miasta. W środku jest kawiarnia, fontanna,

Zobacz, jak zmieniła się Łódź na wystawie „Ziemia obiecana wczoraj i dziś”



W ŁODZI

Przy Pałacu Herbsta
znajdziesz niesamowity ogród

Wycieczki za darmo?

Obsta
wiać
trza



Łódzki Park Kultury Miejskiej
to dawny Skansen Łódzkiej Architektury Drewnianej

W Muzeum
Archeologicznym
obejrzymy różne
narzędzia,
w tym także
broń



Oryginalna suknia
z „Ziemi obiecanej”
znajduje się
w Muzeum Kinematografii

Wehikuł czasu

Muzeum Archeologiczne i Etnograficzne (pl. Wolności 14) to obowiązkowy przystanek dla tych, którzy lubią podróże w czasie. Zwiedzając wystawę „Przeszłość wydobytą z ziemi” nad głową bę-

dziemy mieć iluminowane światłem niebo, a przed oczami naturalne krajobrazy: od jaskini, przez surową tundrę, lasy, do otwartej przestrzeni pól. Na wystawie zobaczymy prawdziwe unikaty, m.in. liczący 1300 sztuk srebrnych denarów krzyżowych skarb ze schyłku XI wieku z Paręczewa czy zrekonstruowane groby, z których część znajduje się tuż pod podłogą. Groby są pod grubym szkłem,

po którym bez obaw można przechodzić, oglądając wszystkie szczegóły pochówku i jego bogatego wyposażenia. Wystawę uzupełniają multimedialne materiały i filmy z dźwiękiem.

Chałupa z gliny i zielnik

Jeśli mamy możliwość zorganizowania wypadu nieco dalej, warto także odwiedzić skansen muzeum

- Łęczycką Zagrodę Chłopską (Kwiatkówek 26A, Łęczyca). Zrekonstruowano tam m.in. glinianą chałupę

z XIX wieku. W pokrytym słomą domu znajduje się także pełne wyposażenie - przedmioty użytkowe, meble czy narzędzia. Oprócz tego zobaczymy też kapliczkę, stodołę, oborę i wiatrak kozłowy. Na terenie skansenu jest także zielnik, więc zwiedzanie możemy urozma-

cić poszukiwaniem ziół i kwiatów. Muzeum jest czynne od wtorku do niedzieli w godz. 10:00-17:00, skansen od wtorku do niedzieli w godz. 10:30-18:00. Bilet wspólny do muzeum i skansenu kosztuje: 20 zł normalny i 14 zł ulgowy. We wtorki wstęp jest bezpłatny.

Karolina Warchoł
FOT. LODZ.PL

Muzeum
Włókiennictwa
w dawnej
fabryce Geyera,
tzw. Białej
Fabryce



TAK ŚWIĘTOWALIŚMY 598. URODZINY ŁODZI



Piknik na Zdrowiu



Koncert Malika



Puszczanie baniek



Za nami weekend pełen atrakcji. Ulica Piotrkowska po raz pierwszy od pandemii gościła tłumy zwiedzających.

Największą urodzinową atrakcją na niej był piknik wojskowy.

Z okazji 598. urodzin miasta nie zabrakło koncertów, tych mniejszych w balkonach kamienic i tych większych na scenach Letnich Brzmień, Letniska Księży Młyn, Manufaktury i Ogrodów Geyera.

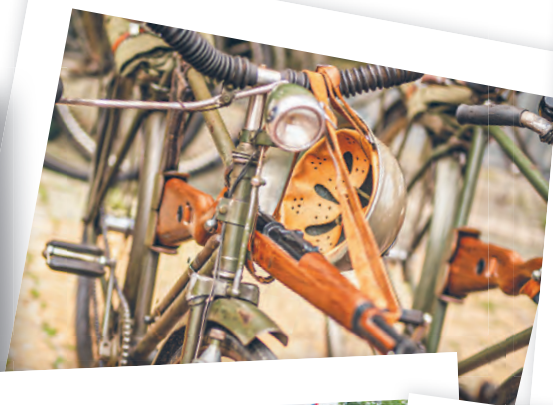
W weekend warto było bujać głową w chmurach, bo rano i popołudniu nad Łodzią paradowały ogromne balony. Dopełnieniem atrakcji były wycieczki po największych inwestycjach, rodzinny piknik na Zdrowiu, a dla amatorów mocnych wrażeń skoki na bungee z 90-metrowej wieży.



Pokazy wyposażenia wojska



Piknik wojskowy



Uliczni artyści



Piknik na Zdrowiu



Warsztaty dla dzieci

Gra owałną piłką	7	Jasnowłochy chłopiec	Waluta Niemiec	Lekka budowla ogrodowa	Przybrzeżna wyspa na Bałtyku	Stadium rozwoju zjawiska	Zimozielone drzewo iglaste	Dawniej zabawy, gry	Kwadratowe kluski	Filip, reżyser filmowy	Platny partner do tańca	Tworzy krę "Karmicielka" komórki
				Imię Pogorzelskiej		Niejedna w murze				Powolny gad		8
Chłam					Powieść Tyrmanda			Eden inaczej		Kamińska z ekranu		
Istotny składnik mąki					Jedzie na sygnale do chorego							Zdradziła go Dalila
Model VW				Ptaka zimnych mórz		Marian, znany aktor		Pojazd gąsienicowy			Kolega drwala	
					1	Miasto nad Wartą	Leży nad Loarą			Szczur workowaty		
Wyraz bliskoznaczny	Prążkowana tkanina	Państwo z Lome		Kasza jęczmienna				Andrzej, były piłkarz		"Sprawiedliwy" tłuszc		6
Rysunek w metalu			Jama w ziemi	Kurtyzana z utworu Zoli		Jedna z kart w talii				Marka żarówek		
Zjazd kleru				Biblijny budowniczy arki								
				Święty z Padwy				Masówka			... amandi	
Partner Shreka	Pracuje w kopalni		2			Szwedzki koncert meblowy				Bohun, ataman u Sienkiewicza		
				Zespół Marka Grechuty				Może się komuś powinąć			Tomasz, filareta	
5												

Tytuł piosenki Andrzeja Rybińskiego:

1	2	3	4	5	6	7	8	9
---	---	---	---	---	---	---	---	---

Stronę przygotowała redakcja najpopularniejszej w Polsce serii Krzyżówek z Koroną



INFO

TU NAS ZNAJDZIESZ

ŁÓDŹ.pl

DLA SENIORA | DLA RODZIN | DLA KOCHAJĄCYCH ŁÓDŹ

STĄD WĘZMIESZ GAZETĘ ZA DARMO:

- Każda miejska biblioteka
 - Sprawdź adresy na WWW.BIBLIOTEKA.LODZ.PL
- Wszystkie miejskie przychodnie
- Delegatury Urzędu Miasta Łodzi
 - Zachodnia 47, Politechniki 32, Krzemieniecka 2
 - Piotrkowska 153, Piłsudskiego 100
- Poleski Ośrodek Sztuki Bratysławska 6a
- Ośrodek Kultury Górna Siedlecka 1
- Aquapark Fala Aleja Unii Lubelskiej 4
- Widzewskie Domy Kultury:
 - Dom Kultury „502”, A. Sacharowa 18
 - Dom Kultury „Ariadna”, Niciarniana 1/3
 - Dom Kultury „Widok”, J. Piłsudskiego 133
- Bałucki Ośrodek Kultury Limanowskiego 166
- Wydział Komunikacji Smugowa 30/32
- Ogród Botaniczny Krzemieniecka 36/38
- Palmiarnia Piłsudskiego 61
- Zoo Konstantynowska 8/10
- Łódzka Organizacja Turystyczna Piotrkowska 28
- Centrum Obsługi Karty Łodzianina Piotrkowska 87
- Łódzkie Centrum Kontakt z Mieszkańcami Piotrkowska 110
- Cukiernia Dybalski
 - Piotrkowska 56, Piotrkowska 102A, Jaracza 5, pl. Wolności 9,
 - Mała 2, Tatrzńska 42/44, Ciotkowski 9, Nastrojowa 8,
 - Armii Krajowej 36, Szpital im. Barlickiego,
 - Rojna Rynek Malus, CH Central, Zgierz (Długa 69, Czarna 3/9)

UWAGA! NOWE MIEJSCA KOLPORTAŻU:

- Manufaktura
 - przy punkcie informacji oraz wejściu do strefy Kulinarium (restauracje)
- Rynek Bałucki
- Rynek Pionier (ul. gen. Dąbrowskiego 91c)
- Zielony Rynek (Barlicki)



SKRZYŃKI Z DARMOWĄ GAZETĄ

FOT. ŁÓDŹ.PL

Złap za uchwyt, odchyl klapę i weź gazetę Łódź.pl

Na łódzkich ulicach pojawiły się wysokie, czerwone skrzynki.

Jest ich 30 i stoją na najczęściej uczęszczanych przystankach tramwajowych i autobusowych. To są dystrybutory z naszą gazetą Łódź.pl. W środku znajdziecie najnowsze wydania gazety, zupełnie za darmo. Aby wyjąć egzemplarz Łódź.pl ze skrzynki, wystarczy złapać uchwyt, odchylić klapę i zabrać jeden z numerów. Pojemniki są codziennie rano uzupełniane o nowe egzemplarze, a jeśli zdarzy się, że są puste, oznacza to, że nakład naszej gazety już się wyczerpał. RD

UWAGA



Gazetę znajdziesz w autobusach i tramwajach MPK na głównych liniach



PRZEZ GOBORTAT

Wielu sportowców mówi o tym, jak ważne są początki kariery. To wtedy kształtuje się wiele cech, które pomagają osiągnąć sukces. Jednak czy mały turniej pod okiem gwiazdy koszykówki może otworzyć drogę do wielkiego sportu? O to pytamy Marcina Gortata, pochodzącego z Łodzi koszykarza, który kilkanaście lat grał w NBA.

Czy nadal chcesz zostać prezydentem?

(Śmiech) Nie ma takiej potrzeby. Kiedyś faktycznie o tym myślałem, ale obecnie rozmowy na ten temat są raczej w formie żartu niż na serio.

Często podkreślasz, skąd jesteś, Bałuty uczą życia?

Bałuty, ogólnie mieszkanie w Polsce. Na moim osiedlu było dużo starszych chłopaków i właśnie ta stara gwardia po części mnie wychowała i nauczyła wielu rzeczy, na przykład szacunku do starszych. Bałuty nie były najłatwiejsze do dojrzenia, ale to też ukształtowało mój charakter. Takie życie uczy honoru, którego teraz brakuje. Nie tylko w sferze życiowej, ale przede wszystkim biznesowej.

Obecnie poziom cwaniactwa jest przerażający, ludzie wolą być bandytami niż uczciwymi obywatelami.

Na temat twojej kariery narosło wiele mitów. Zeryfikujmy dwa najpopularniejsze: zaczęła grać w kosza dopiero w wieku 17 lat.

To akurat prawda.

Wtedy przeszedłem z sekcji piłkarskiej do sekcji koszykarskiej ŁKS. Wcześniej grałem też w Starcie Łódź i regularnie kopałem między blokami. Ogólnie sport dał mi dużo i uchronił mnie przed wieloma złymi rzeczami, na których, niestety, koncentrowała się część moich kolegów.

Drugi mit: Marcin Gortat to kawał łobuza, który był mało lubiany.

No to chyba jednak nieprawda. Owszem, podejmowałem czasem złe decyzje i mogłem zostać nazwany głupkiem, ale moje otoczenie raczej dało mi sympatię. Natomiast jeżeli chodzi o bycie łobuzem, to muszę przyznać, że tak! Część tej łobuzerii jest we mnie do dziś.

Czujesz się sportowcem spełnionym? Nie żałujesz, że nie było Cię z kadrą na Mistrzostwach Świata w Chinach?

Sportowo czuję się spełniony. Jestem jedynym Polakiem, który tak długo był w NBA i grał na dobrym poziomie. Czy żałuję, że nie było mnie wśród zawodników, którzy zajęli ósme miejsce? Nie. Owszem, szkoda, że nie pojechałem na Mistrzostwa,

we Francji. Była to przemyślana i świadoma decyzja. Doceniam wysiłek chłopaków, bo zostawili serce na parkiecie. Jednak patrząc na drużynę, która tam pojechała i w jakim stanie jest teraz, to cieszę się, że nie byłem jej częścią. Na papierze wszystko było ok, a w szatni mocne różnice.

W koszu dzieje się źle. Kwestię prezydencką wyjaśniliśmy, to może Marcin Gortat prezes PZKosz?

Nigdy w życiu! Wspominałem już, że nie mam zamiaru takiej pozycji przyjmować i będę to powtarzał do końca życia. Taka

i uprzejmości do prezesa, który chciałby rozwijać polski koszyk. A przejście stołka na 24h na dobę 7 dni w tygodniu kompletnie mnie nie jara. Poza tym uważam, że w naszej koszykówce muszą minąć dwa pokolenia, żeby coś się zmieniło. Niestety jest bardzo wiele osób, które wykorzystują ten sport do własnych celów.

Obecnie nie mamy żadnego Polaka w NBA. Widzisz kogoś z naszego kraju, może nawet z Łodzi, kto w najbliższym czasie może tam trafić?

Nie ukrywam, że Łódź jest pod tym względem bardzo dziwna. „Wyprodukowaliśmy” w ostatnim dziesięcioleciu najwięcej reprezentantów kraju, a nie mamy drużyny grającej na najwyższym poziomie rozgrywkowym. Jest to z jednej strony dziwne, z drugiej śmieszne. Mamy przecież też dwóch zawodników, którzy poszli do NBA, mnie i Maćka Lampego. Jednak dzisiaj patrząc na rodzimą koszykówkę nie widzę nikogo, kto może grać w Stanach na najwyższym poziomie. Z całym szacunkiem dla Olka Balcerowskiego, Adriana Boguckiego czy Przemka Karnowskiego. Nie dlatego, że są za słabi, ale styl NBA mocno się zmienił, a ten prezentowany przez naszych graczy nie jest jakoś specjalnie poszukiwany. Myślę, że długo nikogo z Polski w NBA nie zobaczymy. Czasem się śmieję, że to będzie mój jeszcze nienarodzony syn, ale obym się mylił.

rola kompletnie mnie nie interesuje. Ewentualnie w przyszłości mógłbym zostać, oczywiście charytatywnie, doradcą, ale to z czystej sympatii

ale ja swój czas w Reprezentacji zakończyłem po Mistrzostwach Europy

CAMP

DO NBA

Czy Gortat Camp może być iskrą, która rozpali jakiś młody talent i poprowadzi ścieżką twoją i Maćka Lampego?

Myślę, że tak. Ma to być przede wszystkim impuls. Jednak również mocno podkreślamy, że sam fakt wygrania Gortat Camp nie gwarantuje angażu w NBA czy zrobienia wielkiej kariery. To też nie jest tak, że my tym młodym ludziom przekazujemy tajemną wiedzę i oni od razu grają trzy poziomy wyżej. Szukamy najzdolniejszych i później z nimi współpracujemy. Oczywiście nie mówimy rodzicom, co mają robić, nie chcemy ich kontrolować. Nasza pomoc polega na sugerowaniu pewnych rzeczy, ale tylko na prośbę rodziców czy samego zawodnika. Jeżeli poznaję kogoś w wieku 10-13 lat, to jestem w stanie mu podpowiadać, spotykać się czasem na treningach indywidualnych, a przede wszystkim rozmawiać i kształtować charakter pod względem sportowym. Chcemy, żeby te talenty się po prostu nie zmarnowały.

Kiedy i jak zapisać się na Camp?

Polecam śledzić nasze media społecznościowe. Campy cieszą się dużą popularnością, dlatego zeszłorocznych 4 w tym roku robimy aż 8! Co do zapisów, można to zrobić jedynie za pośrednictwem naszej strony internetowej www.mg13.com.pl

Zapisy zaczynają się 1 sierpnia i potrwają do 10, wyniki zakwalifikowani na camp szczęśliwcy poznają 13. Oczywiście to data nieprzypadkowa, moja szczęśliwa trzynastka zobowiązuje. 1000 miejsc rozchodzi się w kilka godzin, więc warto być czujnym już w nocy z 31 lipca na 1 sierpnia i od razu się zapisać.

Jak będą wyglądały campy w dobie pandemii?

Myślę, że tak samo jak do tej pory. Rok temu wprowadziliśmy drobne zmiany. Było mniej uczestników, a rodzice musieli zachowywać odległość na trybunach. Nie mieliśmy żadnego przypadku zachorowania. Niestety jedno dziecko przyszło z podwyższoną temperaturą i nie mogło wziąć udziału. Musieliśmy je

odesłać do domu, oczywiście z pełnym pakietem nagród i upominków.

Które miasta w tym roku odwiedzicie?

Będzie 8 campów. Dwa w Warszawie, w tym jeden dla dzieciaków na wózkach. Również w Krakowie będzie camp dla wózkarzy. Poza tym odwiedzimy Łódź, Zgierz, Płock, Dąbrowę Górniczą i Rumie nad morzem.

Jaka jest misja przewodnia campów, co po nich ma zostać dzieciakom w głowach?

Chcemy poznać kolejne pokolenia, które wchodzą do polskiej koszykówki. Przede wszystkim staramy się im zaszczepić zachowania, które będą procentowały w przyszłości. Zdajemy sobie sprawę, że z setki dzieciaków na campie dziesiątka będzie grała zawodowo w koszykówkę, dwójka, trójka

będzie reprezentantami kraju. Po 14 latach robienia naszych treningów mamy wielu zawodników w młodzieżowych reprezentacjach, jesteśmy z tego dumni i się tym chwylimy. Oczywiście to nie jest tak, że oni tam są, bo byli na campie Marcina Gortata. Cała chwała za ciężką pracę należy się im, ale również trenerom klubowym i rodzicom. Naszą rolą jest podpowiadać i pomagać w problemach.

**Rozmawiał
Piotr Baleja**



ŁÓDZKA POGODYNKA

PONIEDZIAŁEK

28°C



26.07

WTOREK

27°C



27.07

ŚRODA

25°C



28.07

CZWARTEK

25°C



29.07

GALERIA ŁÓDZKICH MURALI



Mural Maryjny pt. „Oblicza piękna” zdobi ścianę kamienicy przy ul. Wschodniej 70. Autorką grafiki jest Paulina Nawrot, absolwentka łódzkiej ASP

KĄCIK E-MERYTA

Dowiedz się, co twój wnuczek robi na swoim smartfonie!

AppStore/Google Play

(czyt. apstor / gugl plej)

To wirtualne sklepy, z których pobierać można (płatne oraz darmowe) aplikacje na smartfony. Pierwszy z nich dedykowany jest dla użytkowników iPhone'ów, drugi dla osób korzystających z telefonów z systemem Android.

FOT.ŁÓDŹ.PL, ENVIATO ELEMENTS

ŁÓDŹ.pl

Kolejne wydanie w piątek 30 lipca

WESOŁE MIASTO

– Nie gadaj, mam narzeczoną, którą kocham.
– Co to przeskadza, można mieć dwie naraz narzeczone i w obu się kochać, a ożenić z trzecią, która będzie miała piniądze.

MIŁOSNY INTERES

– Ta Zukerowa to śliczna kobieta.
– I ma ładne brylanty.

– To jest śliczna dziewczyna, to jest moje najdroższe dziecko, to jest czysty brylant.
– Więc w jaką sumę go pan oprawisz?

– Kobiety lubią uszczęśliwiać ludzkość kosztem swoich obowiązków najbliższych.
– Nic mnie to nie obchodzi, czy one są takie czy inne, niech tylko będą ładne, jeśli są kochankami, a bogate – jeśli mają być żonami.

Z kart „Ziemi obiecanej”

Mada ma dużo naturalnego wdzięku i okrągły milion w dodatku!



Kuferek Reymonta

NR 17 ŁÓDZIANIZMY



Angielski Ogród

Tak nazywano początkowo pierwszy w Łodzi park miejski, czyli Źródlińska. O stopniowym przekształcaniu się Łodzi z zespołu osad rękodzielniczych o prowincjonalnym wyglądzie w miasto godne swej ekonomicznej pozycji w kraju świadczy utworzenie w tzw. Nowej Dzielnicy w 1840 r. pierwszego w Łodzi publicznego ogrodu spacerowego o powierzchni 2 ha. Otrzymał nazwę Źródlińska, a z niemieckiego określenia jako Kwele. Park ten, urządzony w stylu angielskim, uważany był za jeden z najpiękniejszych w Królestwie

Polskim. Zachowało się w nim wiele starych drzew, w tym kolekcja ok. 250-letnich dębów szypułkowych, stanowiących cenny zabytek przyrody na obszarze Łodzi. W 1843 roku park ogrodzono, zbudowano dwie altany i drewniane mostki nad źródłami (na litografii W. Walkiewiczza z książki Oskara Flatta „Opis miasta Łodzi 1853”). Powstał ogród w romantycznym stylu, nieregularny, zwany wówczas także Ogrodem Angielskim, gdzie koncentrowało się życie towarzyskie Łodzi, liczącej wówczas kilkanaście tysięcy mieszkańców. agr

ŁÓDZKIE LEGENDY
ŁÓDZIA I MIASTA WOKÓŁ

Zbliżamy się do 598. rocznicy nadania praw miejskich Łodzi 29 lipca 1423 r. Warto może przypomnieć, jakie mieliśmy wówczas sąsiedztwo. Do miejskich ośrodków regionu należy zaliczyć przede wszystkim Łęczycę, która funkcje municipalne pełniła od przełomu XI i XII w., a prawa miejskie otrzymała w poł. XIII w.

Gród w Łęczycy



Podobne etapy rozwoju przechodził także Wólborz, który oddziaływał na Łódź jedynie jako ośrodek zarządu dóbr biskupstwa włocławskiego. W drugiej połowie XIII wieku powstały natomiast

w bliskim sąsiedztwie Łodzi cztery miasta: w 1274 r. – Lutemiersk, przed 1288 r. – Kazimierz nad Nerem i Zgierz, a pod koniec tego stulecia Brzeziny, które jednak formalnie zostały nazwane miastem dopiero w dokumencie z 1332 r.

W przeciwieństwie do Małopolski i Wielkopolski nasilenie procesów urbanizacyjnych przypada w Łęczyckiem i Sieradzkim nie na lata panowania Kazimierza Wielkiego, lecz Władysława Jagiełły. Za pierwszego z tych władców lokowano jedynie Piątek (przed 1339) i Pabianice (ok. 1354); za drugiego – Stryków (1394), Tuszyń (1416), Parzęczew (1420), Łask (1422), Skoszewy (1426), Głowno (1427). agr

KARTKA Z KALENDARZA

28 lipca 1972 roku zmarła Mieczysława Ćwiklińska (ur. 1 stycznia 1879 r. w Lublinie) – wybitna aktorka teatralna, filmowa i śpiewaczka operetkowa (sopran). Pochodziła ze znanego polskiego rodu teatralnego Trapszów. Wychowanie wokalne zdobyła w Paryżu. Zadebiutowała na scenie w 1900 roku, a w kinie dopiero w wieku 54 lat, w komedii „Jego ekscelencja subiekt” (1933). Przypominamy postać tej legendarnej artystki, ponieważ ma ona w swojej biografii krótki,

ŁÓDZKIE MIODOWE MIESIĄCE...



Zygmunt Bartkiewicz

ale dość istotny epizod łódzki. Gwiazda sceny i ekranu była trzykrotnie żoną, a pierwszego męża poślubiła

Mieczysława Ćwiklińska

biła zaraz po ukończeniu pensji 7 lipca 1897 r.

Wybrankiem został Zygmunt Bartkiewicz (1867–1944), pochodzący z Pabianic pisarz, dziennikarz i felietonista, który zadebiutował w łódzkim „Rozwoju” i był autorem kilku książek. Najbardziej znana jest chyba opowieść pt. „Złe miasto” (ten epitet przyłgnął potem niestety do Łodzi na długie lata), opisujące wstrząsy społeczne i walki w 1905 roku. Młoda para zamieszkała w Łodzi, gdzie wytrwali w związku małżeńskim zaledwie 14 miesięcy... agr

Ale za siatką panuje już wolność...



FOTO RADAR

Już od sierpnia...

KRYMINAŁKI
ZNAD ŁÓDZI